

# Stan wyjątkowy w Jemenie

19 marca 2011

JEMEN. 18 marca prezydent Jemenu Ali Abdullah Salih ogłosił wprowadzenie stanu wyjątkowego, a o wybuch przemocy oskarżył uzbrojone grupy. Informując o wprowadzeniu stanu wyjątkowego, prezydent podkreślił, że oznacza to, iż mieszkańcy mają zakaz noszenia broni. Według lekarzy oraz świadków, na których powołują się światowe agencje, po modłach snajperzy w cywilu zaczęli strzelać z dachów pobliskich budynków do protestujących, którzy demonstrowali przed stołecznym uniwersytetem. Strzały rozległy się po tym, gdy siły bezpieczeństwa próbowały zapobiec wyjściu protestujących z placu.

Jemeńskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poinformowało, że w starciach 18 marca zginęło 25 osób. Jednak zdaniem lekarzy śmierć poniosły 42 osoby, a co najmniej 300 odniosło obrażenia. To najwyższy bilans ofiar w ciągu jednego dnia od początku roku, kiedy rozpoczęły się demonstracje, podczas których domagano się ustąpienia prezydenta. Salih wyraził żal z powodu strzelaniny, a ofiary nazwał męczennikami demokracji. Podkreślił jednak, że policja nie otworzyła ognia do uczestników protestów, ponieważ nie było jej na miejscu. Stwierdził, że starcia wybuchły między protestującymi, wśród których były uzbrojone elementy i ogłosił utworzenie komisji śledczej, która ma zbadać okoliczności śmierci ofiar we wszystkich jemeńskich miastach .

Fala protestów w Jemenie została zainspirowana podobnymi wystąpieniami m.in. w Tunezji i Egipcie, które doprowadziły do ustąpienia przywódców tych krajów: Zina el-Abidina Ben Aliego i Hosniego Mubaraka. Uczestnicy demonstracji w Jemenie odrzucili ostatnie propozycje przeprowadzenia referendum w sprawie nowej konstytucji, która miałaby utorować drogę do ustanowienia w kraju systemu parlamentarnego. Uważają, że plan zmian nadszedł zbyt późno i jest zbyt wąski. Prezydent Salih

zapowiedział, że odejdzie w 2013 roku, kiedy wygasa jego kadencja.

Jemen jest drugim krajem regionu, który w tym tygodniu wprowadził stan wyjątkowy. 15 marca zrobiły to władze Bahrajnu, a następnego dnia policja przejęła kontrolę nad głównym miejscem protestów, Placem Perłowym.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)